

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2019r.,

sprawy **R.S.**

skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 stycznia 2019r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W., z dnia 28 września 2018r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. G. M. - Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23% VAT- tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego R. S..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 28 stycznia 2019 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z 28 września 2018r., mocą którego R.S. został uznany winnym popełnienia trzech przestępstw z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., z art. 157 §

2 k.k. i z art. 190 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono środek kompensacyjny z art. 46 § 1 k.k.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, wskazując na rażące naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty sformułowane w kasacji są oczywiście bezzasadne i wręcz graniczące z dopuszczalnością. W przedmiotowej sprawie obrońca zmierzał do ponownego badania prawidłowości ocen materiału dowodowego dokonanych przez Sąd I instancji i w pełni zaakceptowanych w wyniku kontroli instancyjnej Sądu odwoławczego. Przyjęty kierunek okazał się sprzeczny z istotą kasacji, która nie służy weryfikacji ustaleń faktycznych w ramach „trzeciej instancji”. Zarzuty kasacyjne stanowiły powielenie zarzutów apelacyjnych, uzupełnionych twierdzeniem o nierzetelnej i niepełnej kontroli apelacyjnej. Sformułowanie zarzutu obraży art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poza tym że miało na celu nadanie skardze charakteru kasacyjnego, nie wytrzymało krytyki wobec treści pisemnych motywów orzeczenia Sądu Okręgowego. Lektura uzasadnienia drugoinstancyjnego wskazywała, że rzeczywistym powodem kasacji było niezadowolenie obrońcy z zapadłego rozstrzygnięcia, podczas gdy Sąd odwoławczy w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich, bez wyjątku, zarzutów apelacji (str. 6 - 11 uzasad. SO), ponieważ tych samych, których rozpoznania ponownie domagał się skarżący w kasacji. Oznaczało to, że dokonując kontroli instancyjnej, nie naruszono ani art. 433 § 2 k.p.k., ani art. 457 § 3 k.p.k.

Treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego bynajmniej nie wskazywała na powierzchowne potraktowanie sprawy, nie pozwalające ustalić, czym kierował się Sąd odwoławczy, rozpatrując przedmiotowe zarzuty. Wręcz przeciwnie, sposób sporządzenia uzasadnienia pozwalał na poznanie motywów ich oddalenia. Sąd I instancji dokonał bardzo rzetelnej analizy materiału dowodowego, w tym zarówno

dowodów osobowych, jak i z dokumentów, zaś tę ocenę w pełni zaakceptował Sąd odwoławczy.

Sąd Okręgowy zaaprobował ocenę materiału dowodowego przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy odnośnie sposobu powstania obrażeń, aprobując uznanie, że wyjaśnienia skazanego w tym zakresie były wysoko niewiarygodne. R.S. podał wszakże, że poważny uraz głowy miał powstać w wyniku podnoszenia i upuszczania na ziemię pokrzywdzonego przez A.C.. Wersja ta stała w istotnej opozycji do zeznań pokrzywdzonej, których wiarygodność została oceniona przy udziale biegłego specjalisty. Przedmiotowa opinia sądowo-psychologiczna, obejmująca dokumentację medyczną z laboratorium Szpitala B., pozwoliła stwierdzić, że zeznania A.C. były rzetelnym dowodem w sprawie. Pokrzywdzona od początku konsekwentnie wskazywała, że skazany kilkakrotnie uderzył S.G. w głowę garnkiem. W przeciwieństwie do gołosłownej wersji skazanego zeznania pokrzywdzonej były racjonalne i logiczne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, na co wskazywały Sądy I i II instancji. Relacja pokrzywdzonej została uzupełniona treścią epikryzy z 7 lipca 2015 r. wydanej przez Szpital B., potwierdzającej mechanizm powstania urazów. Z dokumentu wynikało, że obrażenia u S.G. zaistniały w wyniku uderzenia ciężkim przedmiotem w głowę, a więc słusznie wykluczono wersję uderzenia o podłogę. Powołując przesłanki z art. 201 k.p.k. warunkujące konieczność dalszego uzupełniania dostępnych opinii bądź powołania nowych biegłych, skarżący w rzeczywistości uzewnętrznił zastrzeżenia co do rzetelności przeprowadzonych dowodów, jednak wątpliwości te nie pojawiły się po stronie organów orzekających, natomiast sposób uzasadnienia zarzutu kasacyjnego wskazywał na to, że kwestionowanie opinii biegłych stanowiło przyjętą linię obrony. Dodać należało, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dopuszczono opinię biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, o której uzupełnienie obrońca podczas rozprawy nie ubiegał się.

Podniesione w skardze kasacyjnej argumenty mające na celu wykazać niewinność R.S., a wskazujące na obecność osoby trzeciej podczas zdarzenia, należało ocenić jako polemikę z ustaleniami Sądu *meriti* i oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z tych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w dyspozytywnej części orzeczenia, zaś podstawą zwolnienia skazanego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne był przepis art. 624 k.p.k.

as